Mumia. Grobowiec Cesarza Smoka

2021-10-15



Czyli: Jesteście jak magnes na mumie!

W starożytnych Chinach rozegrała się walka pomiędzy złem, a dobrem. Wojna domowa rozdarła kraj, królestwa walczyły o ziemię, władze i zasoby. Jeden z królów (Jet Li) miał wielką ambicję, chciał stać się cesarzem. Zrobić mógł to tylko w jeden sposób, przy pomocy miecza. Jego oponenci postanowili go zgładzić przy pomocy najemnych zabójców. Widzieli, że inaczej nie mają z nim szans. Najemnicy ponieśli klęskę, a zirytowany atakiem król, tego samego dnia rozpoczął wojnę. Jego armia była nie do zatrzymania. Po jej przejściu zostawały tylko zgliszcza i stosy martwych ciał. Podbił wszystko, co zamierzał.

Pokonanych ludzi zmusił do niewolniczej pracy przy budowie Wielkiego Muru. Ci, którzy zmarli lub przestali być użyteczni zostali pogrzebani pod budowlą.

Mistycy cesarza nauczyli go kontroli nad pięcioma żywiołami. Pomimo osiągnięć, cesarz był człowiekiem, imał się go upływ czasu, nie przestawał się starzeć. To go martwiło, miał jeszcze tyle rzeczy do zrobienia, zbyt dużo na jedno życie. Szczególnie jedna rzecz nie dawała mu spokoju, miał jeszcze jednego wroga do pokonania – śmierć.

Był prawdopodobnie sposób na wygranie tej walki. Do jego uszu dotarły wieści o potężnej czarownicy, Zi Juan (Michelle Yeoh), która podobno poznała tajemnicę wiecznego życia. Wydał polecenia, aby ją sprowadzić na swój dwór. Wykonawcą rozkazu został generał Ming (Russell Wong), jego najstarszy przyjaciel i zaufany sojusznik. Generał wywiązał się z polecenia. Po przybyciu na dwór czarownica oświadczyła, że nie posiada wiedzy na temat nieśmiertelności, ale wie, gdzie można ją odnaleźć.

Droga ku nieśmiertelności w pierwszym etapie wiodła do największej biblioteki starożytnego świata

(nie, nie do Aleksandrii – to nie te mumie), do klasztoru Turpan. Rzeczywiście Zi Juan i Ming odnaleźli tam poszukiwaną wiedzę. Wśród kart ukrytej księgi była jeszcze inna magia. Groźna, nie bez powodów została skryta przed niepowołanymi oczami. W rękach cesarza mogła oznaczać jego absolutną władzę nad całym światem.

Między generałem a czarownicą pojawiło się też uczucie, zaiskrzyło między nimi. Problemem był cesarz, ten chciał mieć kobietę wyłącznie dla siebie. O romansie donieśli władcy jego szpiedzy.

Zadowolony z wyników poszukiwań cesarz pozwolił wybrać Zi Juan, co tylko będzie pragnąć. Kobieta bez wahania wybiera życie z Mingiem, na co cesarz bez problemów przystaje. Szczęśliwa czarownica odprawia, tak oczekiwany przez cesarza rytuał. Władca stał się nieśmiertelny, po czym nakazał… egzekucję Minga. „Proponuje" kobiecie, aby w zamian na życie ukochanego została cesarzową. Wiedząc, że i tak nie dotrzyma on słowa, przyznaje, że rzuciła klątwę na niego i jego armię. Zamieniają się oni w terakotową armię.

Czas płynie. Niecały rok temu zakończyła się II Wojna Światowa. Alex (Luke Ford), syn Evelyn (Maria Bello) i Ricka (Brendan Fraser), dorasta. Rodzice wywarli na nim olbrzymi wpływ, podobnie jak i oni też jest archeologiem, cóż przysłowie „czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci" się w pełni sprawdza.

Oni sami, chyba wycofali się z pracy. Rick usiłuje znaleźć dla siebie zajęcie, ale coś ciężko mu idzie, brakuje mu akcji, działania. Nie jest stworzony do bezczynności. Eve pisze książki, romanse oparte o wspomnienia. Wydaje się, że też tęskni za bardziej aktywnym życiem. Oboje udają, że przejście na emeryturę i błogie życie to, to, na co czekali.

Alex wbrew przypuszczeniom rodziców, nie siedzi i pilnie się uczy. Jest on w Chinach i pomaga, z sukcesem, szukać wejścia do grobowca Cesarza Smoka. Przeklętego Cesarza Smoka, w grobowcu jest cała terakotowa armia. Brakuje jednak samego cesarza. Postument, na którym miałby stać, jest pusty. Aleks talent odziedziczył po rodzicach. Odnalezienie zaginionego, to kwestia kliku chwil. Ma też sporo po ojcu, za nic bierze ostrzeżenie odnalezione w grobowcu – „jeśli zostanie obudzony, wszyscy śmiertelnicy powinni rozpaczać".

W międzyczasie, rodzice młodego archeologa otrzymują zlecenie od rządu Anglii. Mają przewieźć pewien artefakt do Szanghaju. Jest nim Oko Shangri La. Według legend wskazuje ono drogę do źródeł wiecznego życia. Pomimo że się już „ustatkowali", przypominają sobie o bracie Eve, Johnatanie (John Hannah), który prowadzi klub w Chinach. Mają zamiar go odwiedzić, to może i przy okazji dostarczą artefakt. Ale tak przy okazji… :-)

Aleks nie jest jedynym, który poszukuje cesarza. Są osoby, które chcą zdjąć klątwę i przy pomocy terakotowej armii podbić świat. Są też osoby, które pilnują grobowa i nie chcą dopuścić do przebudzenie się starożytnego władcy. W walkę między nimi zostanie wplątany Aleks i jego rodzice. Walka będzie ciężka, bo oczywiście, cesarz zostanie obudzony i trzeba będzie go pokonać.

„**Mumia. Grobowiec Cesarza Smoka**" korzysta z popularności dwóch poprzednich filmów z Mumią w tytule. Pomysłodawcy zmienili jednak teatr działań, co za dużo Egiptu, to za nudno. Tym razem padło na Chiny i słynną Terakotową Armię. W sumie, jak się (mocno) przymknie oczy, to można ją potraktować jak mumie.

Podobnie jak w poprzednich filmach nie zabraknie tu akcji, lekkiego, sporadycznego humoru, nowych romansów. Dzięki temu film przypomina poprzedników i nawet zmiana głównej aktorki z Rachel Weisz na Marię Bello niewiele zmieniło. „Nowa" jest nawet moim zdaniem bardziej dynamiczna niż ta poprzednia. No i efekty specjalne są tu lepsze.

Jednak oglądając „**Mumia. Grobowiec Cesarza Smoka**” nie bawiłem się jak na poprzednich częściach (to nie znaczy, że miałem przy nich ubaw po pachy). Przypuszczam, że to przesycenie tematu. W sumie ile można bić te biedne mumie...

Tytuł polski: **Mumia. Grobowiec Cesarza Smoka**
Tytuł oryginalny: **The Mummy: Tomb of the Dragon Emperor**
Reżyseria Rob Cohen

Brendan Fraser jako Rick O'Connell
Jet Li jako Cesarz
Maria Bello jako Evelyn O'Connell
John Hannah jako Jonathan Carnahan
Michelle Yeoh jako Zi Juan
Luke Ford jako Alex O'Connell
Isabella Leong jako Lin
Anthony Chau-Sang Wong jako General Yang
Russell Wong jako Ming Guo

Artur Wyszyński